

Varia

Józef Maroszek

Czy istniał „Monaster Przemienienia Pańskiego w Puszczy Narewskiej”?

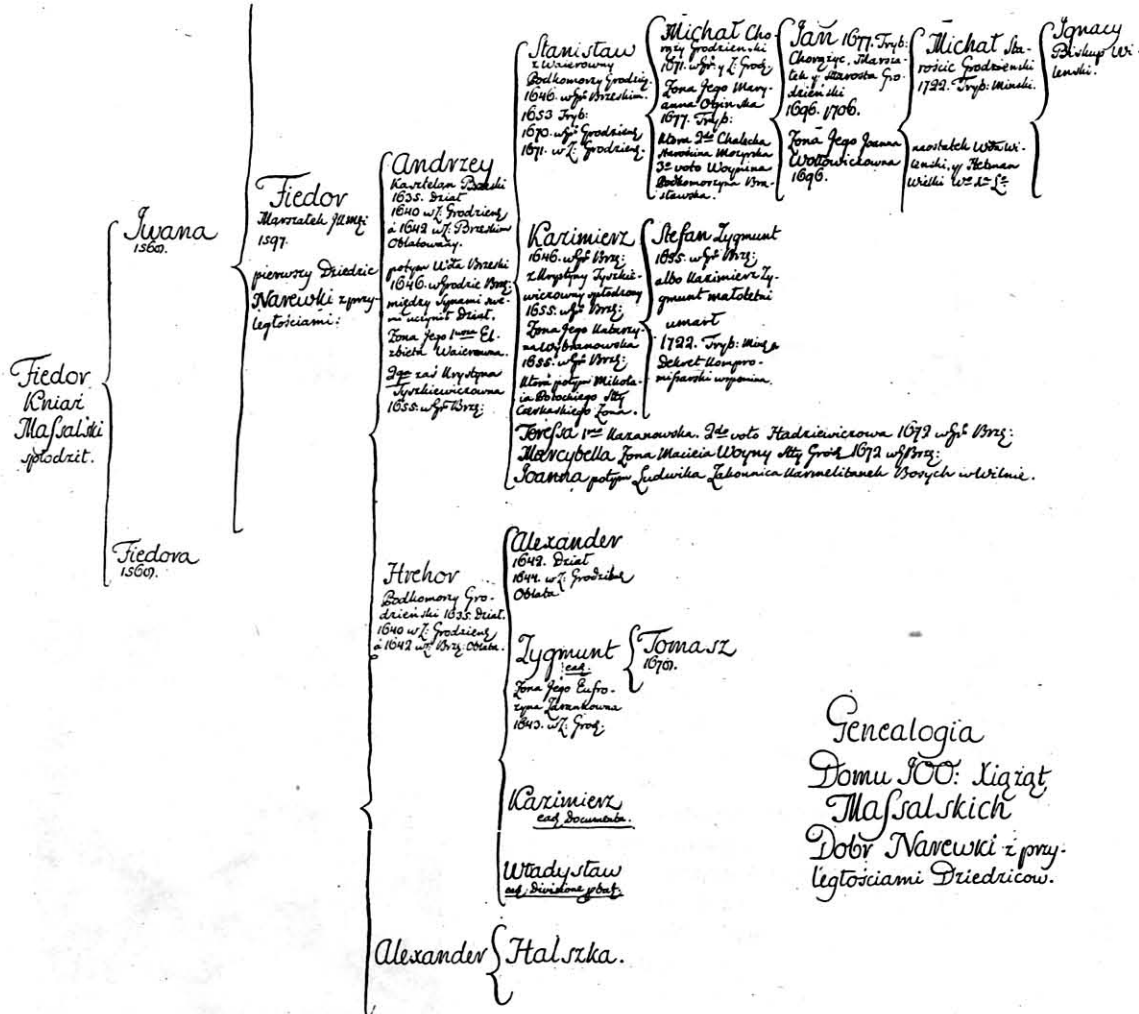
W numerze 3/19 z 1990 r. „Białostoczczyzny” Antoni Mironowicz, autor prac poświęconych organizacji kościoła prawosławnego w naszym regionie zajął się dziejami nieznanego dotąd klasztoru, który miał w czasach przedrozbiorowych funkcjonować w tzw. Puszczy Narewskiej. Dotąd wskazywano jedynie trzy miasta (Drohiczyn, Bielsk i Zabłudów), gdzie w XVII i XVIII w. egzystowały cerkwie prawosławne, a przy nich istniały zgromadzenia mnichów „dyzunickich”, pozostałe wszystkie cerkwie były wówczas świątyniami katolickimi, unickimi aż do przymusowego „powrotu na łono” w 1839 r.

Autor uważa, że „Puszcza Narewska została w połowie XVI w. nadana przez Zygmunta Augusta podstaroście (sic) grodzieńskiemu Iwanowi Massalskiemu”. Odkrywczość tego sądu jest nie byle jaka. Nikt dotąd nie ustalił, do kogo obszar leżący pomiędzy Narewką, a Narwią należał w XVI w., ani kto i kiedy nadał go późniejszym posesorom Massalskim. Nie wiedział tego największy znawca historii osadnictwa śp. Jerzy Wiśniewski. A. Mironowicz nie ma racji: pierwszym spośród Massalskich, posesorów dóbr Narewka w XVI-XIX w. był Fiodor, nie zaś jego ojciec Iwan. W 1567 r. Iwan Fedorowicz Massalski sędzia ziemski grodzieński (nie jakiś podstaroście, bo był to książę!) w pow. grodzieńskim miał jedynie: majątność Oleksice, 2 dwory nad Świsłoczą i dwór Usnarz. O Puszczy Narewskiej leżącej aż do schyłku Rzeczypospolitej w pow. grodzieńskim nic nie wspomniano. W Archiwum Archidiecezji Rzymskokatolickiej w Białymstoku zachowało się Archiwum dóbr Narewka z XVI-XIX w., a w nim: „Genealogia Domu Jaśnie Oświeconych Książąt Massalskich dóbr Narewka z przyległościami Dziedziców”, umieszczono tam Iwana, ale dopiero przy jego synu Fiodorze dopisano: „Marszałek JKMcI, 1597, pierwszy dziedzic Narewki z przyległościami”. Wśród dokumentów przygotowywanych do edycji „Praw i przywilejów miasta i dóbr zabłudowskich” pod moją redakcją przez Zespół Badań Regionalnych Filii UW znajdując się rejestry aktów, do lektury których odsyłam autora artykułu. Ze względu na wagę dla interesującego tematu wspomnę, że w 1518 r. Anastazja Siemionówna Olizarowiczówna zapisała swemu mężowi księciu Janowi Wiśniowieckiemu trzecią część swoich imion ojczystych „na wieczność”. Darowiznę zatwierdził Zygmunt Stary w 1538 r. Taż Anastazja Olizarowiczówna jako posesorka dóbr Brzostowica Mała



Cerkiew w Odrynkach pw. św. Jana Złotoustego.
Fot. W. Górski 1976. Negatyw WKZ.

wzmiankowana była już w akcie nadawczym Brzostowicy Wielkiej z 1506 r. dla Chodkiewiczów. Córka Wiśniowieckich księżna Katarzyna poślubiła Grzegorza Chodkiewicza i aktem datowanym w Choroszcy 10.VI.1537 r. „temuż małżonkowi swemu darowała wiecznością, za trzecią część dóbr swoich macierzystych wydzieliwszy majątność Brzostowicę ze wszystkimi przynależnościami”. Dwa następne akty datowane 6.VI.1558 r. w Piaśkach i 8.VI. tegoż roku w Gnieźnie uszczegółwiają darowiznę: „imienia Brzostowice z jeziorami na Sejnach i z Puszczą Narewską.” Tak więc Puszcza Narewska w latach 1506-1558 przeszła z rąk Olizarowiczów do Wiśniowieckich, a w konsekwencji do Chodkiewiczów. Była w ich posiadaniu do końca wieku, kiedy Anna Chodkiewiczówna, córka Grzegorza przekazała Brzostowicę Małą, wraz z Puszczą Narewską Fiodoro-

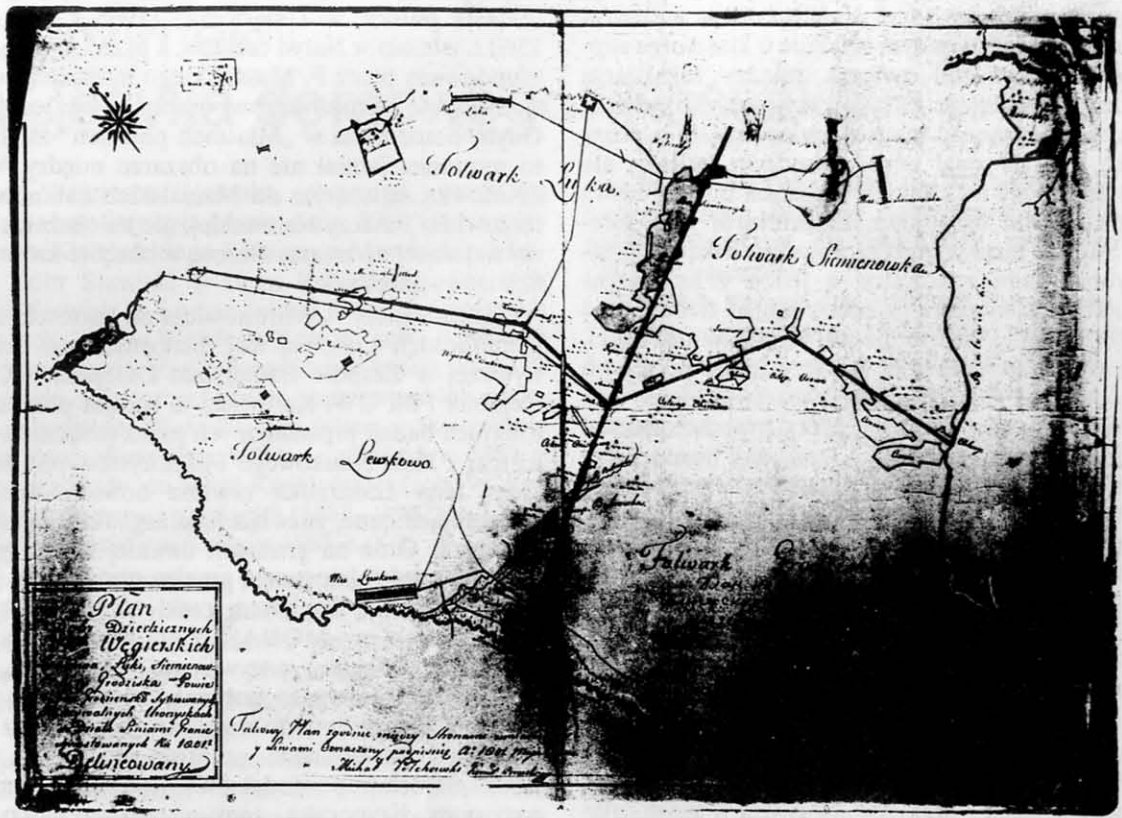


wi Massalskiemu. Puszcza Narewska żadną więc miarą nie mogła być nadana przez Zygmunta Augusta Iwanowi Massalskiemu. U schyłku XVI w. skarżyli się spadkobiercy wnoszący pretensje do spadku po Aleksandrze Chodkiewiczu (synu Jerzego), że Fiodor Massalski wyeksploatował i wyniszczył dobra brzostowickie „i Puszczy Narewsku należaczuju do onojcz majetnocy wyroblajuczy i spuszczauczy z niej wsiakie towary lesnyje od położenia ot JM perwej toho, perszych pozwow derżaczi, aż do seho czasu spustoszył”. (por. Arch. Państwowe w Krakowie, Arch. Młynowskie Chodkiewiczów 31). W wyniku procesu sądowego Massalski zwrócił spadkobiercom Aleksandra Chodkiewicza połowę dóbr Brzostowica Mała, zatrzymując sobie drugą ich połowę, a widocznie też i Puszczy Narewską.

Trudno uwierzyć, by autorowi prac o prawno-gospodarczych podstawach funkcjonowania cerkwi prawosławnych na Białostoczczyźnie (XVI-XVIII w.) dla stwierdzenia faktu założenia monasteru mogły wystarczyć zbożne życzenia fundatora wyrażone w swej ostatniej woli, a nie dokument fundacyjny, taki jak w przypadku Supraśla, Zabłudowa etc. Testament Fiodor miał spisać 8 czerca 1574 r., a zmarł przeszło pół wieku później. Dopiero w ćwierć wieku od spisania testamentu Puszcza Narewska przeszła w ręce te-

statora. A Mironowicz pisze: „Wiarygodność tego dokumentu podważa data wystawienia.. Pomyłka w dacie rocznej nastąpiła podczas jego pierwszego wydania drukiem”. Myślę, że pomyłka nie dotyczy tylko daty rocznej.

A. Mironowicz wzmiankuje o centrach dóbr F. Massalskiego: „Olekszyce, Stary Dwór i Chodakowice”. Ostatnia z nazw jest przekreśloną nazwą Brzostowicy Chodkiewicza (od czasów Fiodora Massalskiego zwano ją Fiedkowicami, Brzostowicą Drewnianą lub Małą) i położona była nad rzeką Kamionką, dopływem Świsłoczy, ok. 40 km na płn. od Puszczy Narewskiej. Jeszcze bardziej na płn. położone były Olekszyce, nad innym dopływem Wiereci i Świsłoczy. Wreszcie Stary Dwór, którego autor również nie lokalizuje, a osada ta powinna go interesować najbardziej, bo to właśnie najstarsze centrum dóbr Narewka. Stary Dwór vel Łuka Dwór leżał nad Narwią, dziś resztki założenia dworsko-ogrodowego zostały zalane przez Zalew Siemionówkę. Przed kilku laty w miejscu dworu znajdowałem cegły palcówki i charakterystyczną „późnośredniowieczną”, grubą ceramikę świadczącą o dawności osady (por. mego autorstwa wspólnie z E. Bończak-Kucharczyk, Ewidencja zabytkowego parku w Starym Dworze, Białystok 1985, maszynopis). W dobrach Narewka istniały jeszcze wsie chłopskie,



„Plan dóbr... Lewkowa, Łuki, Siemionówki i Grodziska... roku 1801 delinearowany”.
Ze zbiorów Muzeum Historyczno-Archeologicznego w Grodnie.

a przy nich dwory, założone przed 1634 r., o których wzmiankuje autor artykułu: Narewka późniejsze Grodzisko, Lewkowo, Siemionówka i wieś Mikłaszewo. Żadna z wymienionych osad nie była miastem. A. Mironowicz zignorował stwierdzenie: „ufundował w mieście swoim nazwano u Narwie Nowoj Woli cerkow.” Na terytorium Puszczy Narewskiej należącej do Massalskich, ani w XVI, ani w XVII w. nie było żadnego miasta! Miasteczko Narewka leżało poza granicami dóbr Massalskich, na terytorium Puszczy Białowieskiej należącej do króla i jako osada o charakterze miejskim zaczęła rozwijać się dopiero w XVIII w.

W „Aktach dóbr Narewka” zachował się zestaw testamentów i innych aktów majątkowo-prawnych obrazujących przemiany własnościowe w „Puszczy Narewskiej” od 1600 r. Brak jest tam testamentu Fiodora Massalskiego. Nie znajdujemy też jakiegokolwiek wzmianki o monasterze, mimo, że w myśl nadania Fiodora Massalskiego monaster miał otrzymać od dziedzica: 20 włók (ok. 330 ha) na „osiedlenie poddanych w obrubie swojej: i dalsze 3 włóki (ok. 50 ha) na pole orne folwarku monasterskiego. W Muzeum Historyczno-Archeologicznym w Grodnie przechowywany jest „Plan dóbr dziedzicznych wielmożnych Węgierskich Lewkowa, Łuki, Siemionówki i Grodziska w Powiecie Grodzieńskim sytuowanym roku 1801-go delinearowany” (dobra w 1781 r. Massalscy sprzedali Andrzejowi i Barbarze Mokrownowski, od

których odkupił je Jan Węgierski szambelan królewski). Mapa precyzyjnie określa granice własności, lokalizację wsi, folwarków, poszczególnych osad, nawet nazwy ostępów leśnych, ale ani monasteru, ani nic co można z nim skojarzyć na mapie nie odnajdujemy. Jaki to monaster mógłby przetrwać na tym obszarze, aż do rozwiązania w 1824 r., zwłaszcza, że wymienia go rejestr klasztorów podległych ławrze Św. Ducha w Wilnie z 1786 r.? Z powyższych stwierdzeń wysnuć można jeden, jedyny tylko wniosek: Na obszarze Puszczy Narewskiej, należącej do Fiodora Massalskiego monaster Przemienienia Pańskiego nigdy nie istniał. Cytowany akt Fiodora Massalskiego jest **f a l s y f i k a t e m !** Nie jest to jedyny zresztą znany mi, falsyfikat dotyczący cerkwi prawosławnych na naszym terenie. W XIX-wiecznych publikacjach źródłowych bezkrytycznie opublikowano kilka takich dokumentów, które bez wątpienia są falsyfikatami. Czy najnowsze badania nad organizacją cerkwi prawosławnej na tym terenie rozwieją wątpliwości?

Niejasny jest też związek cytowanego listu pustelnika Heliasza (datowany przez A. Mironowicza na lata 20-te XVII w.), z-owym „monasterem Przemienienia Pańskiego”. Przecież pustelnik nie wspomniał o żadnym monasterze, ani o społeczności zakonnej, nie żywiły go płody rolne dostarczane przez wieś monasterską założoną na 20 włókach, czy folwarku. Heliasz opuścił Puszczy Narewską wówczas, gdy wielokrotnie uległo osadnictwo. Przy okazji odnoto-

wac należy, że A. Mironowicz uważa, iż „jednym z elementów zagospodarowania tego obszaru było założenie klasztoru prawosławnego.” Okazuje się, że akcję kolonizacyjną miano łączyć z zakładaniem monasterów. Już przed laty w innym artykule o klasztorze supraskim autor widział związek między lokalizacją klasztoru a systemem komunikacyjnym. To według autora nie ustronność miejsca zadecydowała o pozycji, jaką Supraśl zajął wśród ośrodków kultury, ale „monaster leżący na szlakach drożnych między Litwą i Koroną został ośrodkiem kulturalnym tych terenów”. Supraśl leżał w głuchej puszczy! Taką lokalizację wybrali sami zakonnicy, a jeden z przekazów wzmiankował, że wpięć osiedli w zamku Gródku nad Supraślą, później przenieśli się 4 mile w dół rzeki, w głąb chodkiewiczowskiej Puszczy Błudowskiej, bo chcieli odsunąć się od uciech życia świeckiego. Ale może w przypadku Supraśla, który przecież powstał jako jeden z centrów unickich (tzw. unii florenckiej), było inaczej niż w przypadku monasterów prawosławnych. Sąd Mironowicza wydaje się być sprzecznym, z tym co się dotąd sądziło o odosobnionym pustelniczym charakterze tych klasztorów. Kolonizacja kłóciła się z ideą życia monastycznego. To dlatego pod Supraślą są lasy, a nie w ich miejscu wsie i folwarki, te z nadań fundatorów były położone kilkadziesiąt km dalej (Choroszcz, Klewinowo, Topilec, Baciuty, Fasty, Pużyce), nie było też z nimi żadnej łączności przestrzennej.

Przy okazji wspomnieć można, czego nie ucznił A. Mironowicz, który całkowicie zaniedbał w swym artykule jakiegokolwiek bliższej lokalizacji klasztoru narewskiego, że obsługę duszpasterską ludności (unickiej) dóbr Narewka Massalskich prowadziła cerkiew w Lewkowie. 10.V.1736 r. Józef Massalski sędzia ziemski wołkowski, właściciel Łuki zapisał w testamencie tej cerkwi 300 zł pol., a dla „księdza prezbitera lewkowskiego synowi koldrę i czapkę złotawą dając, darując. Zapisuję kilim na przykrycie ołtarza Najświętszej Panny, zapisuję żupan tabinkowy, papuży, na ornat do tejże cerkwi. Zapisuję za nieboszczyka pana Theodora Massalskiego zł pol. 100. Zapisuję do cerkwi lewkowskiej na dopłacenie dzwonu nowego, księdzu prezbiterowi lewkowskiemu czapkę z wierzchem karmazynowym”. Ciało dobroczyńcy miało być pogrzebane w cerkwi przed ołtarzem Matki Boskiej. Nie było mowy o żadnym monasterze.

Artykuł zaopatrzony jest w zdjęcie, nie podpisane. Przy braku nawet wstępnej lokalizacji widok świątyni wywołuje zdumienie u czytelnika i niedowierzanie. Czyżby tak wyglądał monaster? Wątpliwości rozwiązać ma sprostowanie w następnym numerze „Białostoczynny”, informujące, że to jednak nie ten obiekt. Osoba, która podpisała się za „Redakcję” nie uważała za stosowne stwierdzić co zdjęcie przedstawia. A jest to obiekt bardzo interesujący — również cerkiew klasztorna, ale monasteru w Bielsku Podlaskim, który został wysadzony w powietrze w trakcie II wojny światowej nie było.

•••

Czy jednak istniał „Monaster Przemienienia Pańskiego w Puszczy Narewskiej”? Sądzę, że tak, choć za wyjątkiem kilku zdań reszta artykułu A. Mironowicza jest błędna. Prawdziwe są informacje o przynależności

w 1786 r. do klasztoru Św. Ducha w Wilnie, o rozwiązaniu klasztoru w 1824 r. I to wszystko.

Już autor hasła: miasto Narew w wydawnictwie „Miasta polskie w Tysiącleciu” (1965 r.) pisał: „W 1560 r. istniała w Narwi cerkiew, a przed 1574 r. został ufundowany przez F. Massalskiego monaster woźniesieński”. A. Mironowiczowi opinia ta nie jest znana. Gdyby autor hasła w „Miastach polskich” miał rację, to monaster istniał nie na obszarze między Narwią i Narewką, należącym do Massalskich i stanowiącym terytorium Puszczy Narewskiej, ale na obszarze Puszczy należącej do miasta Narew, w obrębie królewskiej dzierżawy narewskiej.

Odesłać należy A. Mironowicza do kartoteki Atlasu Demonologii Ludowej woj. białostockiego przechowywanej w Zespole Badań nad Dziejami i Kulturą Regionu Filii UW. Kartoteka ta będąca plonem wieloletnich badań prowadzonych przez studentów polonistyki z Koła Naukowego Folklorystów pod kierunkiem Jana Leończuka zawiera bowiem niezwykle interesujące dane, rozwiązujące zagadkę zaginionego klasztoru. Otóż na gruntach dawniej należących do miasta Narwi (historyczna granica gruntów miejskich biegła Olszanką dopływem rzeki Narwi) spotykamy się z określeniem „MONASTYR”, odnoszącym się do uroczyska leśnego, nazywanego również „KRYNOCZKA”. Uroczysko porośnięte jest lasem, a jego obszar zaliczany jest do wsi Odryniki, również ongiś położonej na obszarze gruntów m. Narwi. Jeden z informatorów opowiadał studentom: „My to miejsce nazywamy Krynoczka, tam u cerkiewce, co roku odpust na Iwana. To sporo ludzi przyjeżdża. Tam kiedyś stał wielki klasztor żeński, prawosławny — a potem już to wszystko rozwalono i tylko kapliczka została”.

Klasztor w Puszczy Narewskiej istniał naprawdę, ale na obszarze gruntów miejskich. Tereny nad Olszanką wchodziły w pocz. XVI w. w skład dóbr należących do Puszczy Błudów Aleksandra Chodkiewicza. W 1524 r. Olbracht Gasztołd zaświadczał, że Aleksander Chodkiewicz „miastu narewskiemu JKM gruntu swego Puszczy Zabłudowskiej wzdłuż na milę, a w poprzek na pół mili ustąpił”. W opisach terenów nad Olszanką z tego czasu nic się nie mówi o mnichach, ani o monasterze. Musieli tam osiąść później. Oczywiście między bajki należy włożyć rzekomy testament Fiodora Massalskiego, zmyślony, choć przez fabrykującego fałszerza umiejscowiony dość prawdopodobnie. Wyraźnie mówi się w falsyfikacie o zakładanym na nowo mieście Narew (dwa dokumenty lokacyjne tego miasta pochodzą z lat: 1514 i 1529). Może miejska wieś Odryniki siedziała na 20 włókach? Fiodor Massalski, który nic nie miał wspólnego z Puszczą miasta Narew był właścicielem sąsiedniego terytorium, zwanego również Puszcza Narewska, ale położonego na przeciwległym brzegu rzeki Narwi. Fałszerzowi nie było wiadomo kiedy w rzeczywistości żył Fiodor i kiedy spisał swój testament, skąd tak nieprawdopodobna data ostatniej jego woli. Falsyfikaty są również źródłami historycznymi, ale historyk musi do nich podchodzić w szczególny sposób, wiedząc, że potwierdzają one istnienie zainteresowanych odbiorców i że tak jak na negatywie odczytać można to, czego odbiorca spodziewałby się uzyskać z nadania.